Nº 48 — PARYŻ dnia 17 Stycznia. — 1925 — Paris 17 Janvier. — Rok II

SOKÓŁ POLSKI



Organe Officiel de l'Union des Societés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :
Rocznie........................ 24 fr.
Półrocznie.................... 12.50
Kwartalnie.................... 6.50
Zagranicą rocznie......... 30 fr.
— półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE Nº 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.

Le Gérant : W. LANDY.

**Ojczyzna nasza — to wioski i miasta
Wśród pól lechickich sadzone od Piasta;
To rzeki, lasy i niwy i łąki,
Gdzie pieśń nadziei spiewają skowronki**

W 62 rocznicę Powstania Styczniowego

*Zrazu jam myślał, że za dni niewiele
Przyjdą zesłani anioły-mściciele
I grób ten pęknie, co stoi wśród świata
Przyparty ręką ogromnego kata.*

Krasiński.

Polacy nigdy nie wątpili, że « grób » niewoli pęknie, że, kat rozsypie się w proch.

Nadzieja stała się ciałem — przyszła wolność...

Z wolnością idzie świetna przyszłość.

Wierzmy i pracujmy dla niej!

Zarząd Dzielnicy VII nakazał wszystkim gniazdom sokolim uczcić rocznicę Powstania Styczniowego urządzeniem uroczystych obchodów. Na obchodach mają być wygłoszone odczyty, ma być złożony hołd bohaterom poległym w walce o wolność.

Rozporządzenie to Zarządu Dzielnicy zasługuje na zupełne uznanie i powinno być ściśle wykonane przez całe Sokolstwo we Francji. Nie zgadzamy się z tymi, co twierdzą, że dziś, kiedy mamy niepodległą Ojczyznę, obchody pamiątkowe naszych powstań są już anachronizmem, straciły swoje historyczne znaczenie.

Naszem zdaniem, jak w dni niewoli, tak i dziś obchody te były, są i zawsze będą najlepszą szkołą patryotyzmu. Troski codziennego życia, ciężka praca o chleb powszedni nie dają nam możności myśleć codziennie o kwestjach wyższych, o sprawach społeczeństwa, państwa, narodu.

Tymczasem żadnemu obywatelowi, a tembardziej sokołowi, zapominać o nich nie wolno. Każdy z nas jest cząstką społeczeństwa, narodu. Ojczyzny...

My, dzisiejsze pokolenie, nie jesteśmy czemś samoistnem, oderwanem. Mamy podstawy naszego bytu w przeszłości. Naszą pracą, wolą, z wysilkiem nabytą wiedzą i myślą krytyczną — tworzymy «jutro».

Tworzymy przyszłość dla tych, co przyjdą.

Gdy się druhowie zgromadzą na takim obchodzie, gdzie im będzie odkryta jedna z kart historji naszej, gdzie im będzie wygłoszona pieśń jednego z wielkich wieszczów naszych, gdzie będą im nazwane imiona bohaterów i ich czyny, imiona zdrajców i ich przeniewierstwa (bo niestety i tacy byli podczas walk o wolność i honor Polski) to nauczy druhów naszych myśleć, czuć, a przedewszystkiem rozumieć, jaka ich jest rola, jakie winne być ich obowiązki, czyje dzieła powinni naśladować, a jakich się strzec i unikać.

Historja szeregu naszych walk o niepodległość, poczynając od insurekcji Kościuszkowskiej, a kończąc powstaniem Styczniowem, jest jedną wielką, a pouczającą lekcją dziejową.

A pierwszem wskazaniem jej jest: — że łatwiej postradać wolność przez niedbalstwo, samolubstwo, lenistwo, chęć użycia, niż ją odzyskać drogą ofiar najcięższych, ofiar krwi, mienia i życia.

A jej drugiem wskazaniem, — że kto straci Ojczyznę i wolność—staje się nędznym tułaczem, poniewieranym niewolnikiem, wyzyskiwanym i pogardzonym, przez tych, co mu tę Ojczyznę odebrali. Więc Ojczyznę trzeba kochać, strzec i być zawsze gotowym na wszelkie ofiary i poświęcenia dla niej.

I nakoniec, wskazanie trzecie: — że naród, jak człowiek, będzie zwycięski i szanowany, gdy jest silny na duchu i na ciele, bo gdy słabnąć poczyna, już sąsiedzi czyhają na jego dobro. A gdy padnie i zostanie przez łupieżców wydziedziczony, to go nikt z upadku nie podźwignie. Żeby się uratować, tylko na własne siły liczyć może. Tylko własne siły powinien zbierać, mnożyć, koncentrować i tylko własną potęgę w odpowiedni moment cisnąć na szalę losu, a tylko ona podźwignie go i da mu dostojne miejsce wśród ludów.

A my, od chwili upadku naszego, nigdy nie mieliśmy dostatecznego zapasu sił, abyśmy mogli powstając, zwalczyć trzy wielkie potęgi, które skuły nas żelaznym pierścieniem niewoli i czyniły wszelkie wysiłki, aby imię Polski wydrzeć z dziejów ludzkości i zatrzeć go na wieki.

Lecz pomimo braku sił materjalnych, wśród najlepszych synów Ojczyzny naszej żył niespożyty opór i wiara w przyszłość i nadzieja, że sprawiedliwości musi się stać zadość, że Polska musi być wolna.

« Bo upaść może nawet i wielki naród, ale zginąć — » tylko nikczemny »!

Gdy nam wszechwładne cary moskiewskie mówili: żadnych «marzeń» «Widzicie tę *Cytadelę* — symbol potęgi naszej; przy pierwszym ruchu powstańczym, kamień na kamieniu nie zostanie z waszego miasta, a nahaj, stryczek i Sybir dokonają reszty»... byli tacy, co drwili z tych pogróżek. Wiecznie rozpalali w sercach narodu Święty ogień nadziei, wolności i szli w bój.

Padali jedni, zgnębieni przemocą, ale z ich prochów i z wspomnień rodzili się inni — niezłomne duchy, anioły mściciele i szli na walkę aż do końca, do zwycięstwa. Im się należy nasz hołd, o nich należy nam myśleć w dni naszych obchodów i rocznic historycznych.

Z czcią, pietyzmem i wdzięcznością wspominać powinniśmy ich imiona i czyny!

Wł. Milkuszyc



Drużyna ćwicząca Gniazda Beuvry P.-de-C.

Sokoli Fundusz Kościuszkowski

II

Wszelkie sumy jakie ewentualnie będą zebrane w danym Okręgu a pozostające tak po gniazdach, okręgach jak i w Wydziale Zw. (poza wydatkami na szkołę fizycznego wychowania i wydatki na nauczycieli, których ewentualnie posyłać będzie od czasu do Okręgów Wydział Związku) — użyte będą w całej pełni jedynie w tym Okręgu, w którym zostały zebrane.

Wydział Związku prowadzi dokładny wykaz nadesłanych członków, donacji i funduszy zebranych drogą składek dla kontroli publicznej i ogłasza w « Sokole », w miarę ich napływu.

Wydział Związku, względnie Komisja Związkowa składająca się z : naczelnika, redaktora i sekretarza, każdorazowo organizuje połów, dostarcza potrzebne instrukcje, informacje, literaturę, afisze, kwity i odznaki i wogóle dostarczy wszystko to co jest niezbędne dla przeprowadzenia skutecznie połowu.

Wszelkie zbieranie datków, zapisy na członków po domach w czasie połowu odbywa się pod ścisłą kontrolą Gniazda i zaproszonego w tym celu komitetu obywatelskiego i tylko przez tych ludzi, którzy zostaną odpowiednio upoważnieni przez wyżej wspomniane ciało.

Rolę kontroli, pomocy moralnej, organizacyjnej pełni dany Okręg.

CZŁONKIEM SOKOLEGO FUNDUSZU KOŚCIUSZKOWSKIEGO może zostać każda jednostka, towarzystwo lub organizacja, która złoży raz do roku pewną donację lub zapisze się na członka. — Otrzymuje pokwitowanie, odznak i specjalnie wydany numer «Sokoła» od czasu do czasu, oraz nalepki na okno. Dom handlowy, który złoży większy datek, otrzymuje specjalną nalepkę.

DRUŻYNO SOKOLA! Wydział Związku idąc po linji waszych myśli serdecznych i pragnień służenia i pracowania pod sztandarem sokolim «dla polskiego jutra» w Ameryce, przygotował konkretny program pracy społecznej, który zamierza wprowadzić wśród całego Wychodźtwa, w szczególności wśród młodzieży, bez względu na partje i przekonania polityczne lub inne, jednakowoż zrealizować tego nie jest w stanie, z powodu braku odpowiednich funduszy.

Potrzebne więc fundusze musimy podnieść, tak jak je podnosi Amerykański Czerwony Krzyż, Y. M. C. A., Knights of Columbus i inne amerykańskie organizacje społeczne, w końcu jak je podnoszą szczęśliwie żydzi w Ameryce, na swoje cele wśród swych wychodźców.

Jestem przekonany, że podniesiemy i my, potrzeba tylko byśmy zabrali się do roboty z tą samą energją co i oni, byśmy posługiwali się tym samym systemem i temi metodami, jakimi się oni posługują.

IDŹMY WIĘC NAPRZÓD!

W myśl zatem rezolucji przyjętej przez Wydział Związku na posiedzeniu 4-go Grudnia, b. r., a ogłoszonej w dzisiejszym numerze «Sokoła Polskiego» i na mocy Nowej Konstytucji Sokolej, przyjętej na Zjeździe Walnym w Brooklynie, N. Y., poleca się by gniazda Sokole wspólnie z gniazdami Sokolic w swoich miejscowościach lub dzielnicach przygotowały i przeprowadziły «Połów» w czasie oznaczonym.

***

Dalsze szczegóły tworzenia Funduszu Kościuszkowskiego podamy w jednym z następnych numerów.

Z DZIELNICY WE FRANCJI

SPRAWOZDANIE

Z posiedzenia Przewodnictwa Dzielnicowego dn. 4/I 25 r.

Posiedzenie zagaił prezes Dzielnicy druh Grzona, witając zebranych Czołem! oraz przedstawił porządek dzienny składający się z 6-ciu punktów. Na wstępie druh prezes zdał sprawozdanie z pobytu w kraju, gdzie odbył szereg konferencji z przewodnictwem Związku. Ze sprawozdania wynikło, że wiele najżywotniejszych spraw związanych z rozwojem Sokolstwa we Francji zostało pomyślnie załatwione dla Dzielnicy VII. Z powodu ciężkiej sytuacji finansowej, jaka się odczuwa w Sokolstwie we Francji druhowie Grzona i Dobrowolski po rzeczowym jej wyjaśnieniu przed Związkiem, uzyskali należytą pomoc, a przedewszystkiem pomyślnie roztrzygnęli sprawę wychowania fizycznego, jako najbardziej potrzebnego naszej młodej Dzielnicy. Związek rozumiejąc doniosłość tej sprawy przyrzekł przysłać swoich instruktorów, oraz ma wkrótce delegować sekretarza Związku druha Maksysia, celem bliższego zapoznania się ze stosunkami tutejszymi i działalnością Dzielnicy. Podczas pobytu naszych druhów w kraju uregulowano również składkę do związku w sumie 1000 złotych (tysiąc). Ogłoszono również rozporządzenie przewodnictwa Związku dotyczące nabywania ustaw sokolich, które powinny posiadać nietylko gniazda, ale każdy członek Sokoła. Zanim będą sprowadzone statuty bezpośrednio ze związku dla Dzielnicy, narazie wyczerpany zostanie zapas w redakcji «Sokoła», która posiada jeszcze znaczną ilość. Ogłoszono również rozporządzenie przewodnictwa Związku dotyczące organu przewodnictwa. Przewodnik gimnastyczny «Sokół» powinne prenumerować wszystkie gniazda conajmniej w liczbie dwóch egzemplarzy. W dyskusji nad punktem szóstem prezes Dzielnicy przedstawił budżet na rok 1925, który został przez przewodnictwo przyjęty i zostanie zaaprobowany na przyszłym posiedzeniu Zarządu. Omawiano również sprawę kaucji wpłaconej na sprowadzenie sprzętów z Niemiec, które dotychczas nie zostały sprowadzone z powodu wyjazdu Konsula z Lille, doktora Lubaczewskiego. Sprawę tę powierzono prezesowi Komisji Sprzętowej, druhowi Nowakowi, który po uzyskaniu wpłaconej sumy prześle niezwłocznie do gniazd.

Rozpatrywano również sprawę budowy Sokolni w Lens, na którą zostało złożone fran. 1499.00. Prace nad wykonaniem projektu posuwają się wprawdzie bardzo wolno, lecz jest nadzieja pomyślnego i spieszniejszego rozwiązania. W wolnych wnioskach poruszono sprawę Historji Sokolstwa Polskiego we Francji, uchwalając i aprobując jej wydanie przez redakcję Sokoła, która pragnąc odzwierciadlić rzeczywiste życie i rozwój Sokolstwa we Francji, ostatecznie opracowany materjał, mający pójść do druku przedłoży do zaaprobowania i względnego poprawienia faktów przez specjalną komisję złożoną z druhów: prezesa Grzony, sekretarza Mullera, podnaczelnika Wolskiego, wice - prezesa Andrzejewskiego i radnego druha Graja wybranych na tymże posiedzeniu. Powzięto również szereg następujących uchwał: 1) zaproszenie na konferencję mającą się odbyć w miesiącu marcu Rady Dzielnicowej — członków Rady Wykonawczej Związków we Francji. 2) Zwrócić uwagę wszystkich okręgów i gniazd, aby dokładnie uwiadomili i wytłumaczyli wszystkim druhom Sokołom, doniosłość Komunikatu Konsulatów we Francji, w sprawie zgłoszeń poborowych do wojska, gdyż uchybienie to może narazić druhów na utratę obywatelstwa polskiego. 3) uchwalono roztrzygnąć ostatecznie sprawę asekuracji druhów ćwiczących na najbliższym zebraniu zarządu dzielnicowego, powierzając tę sprawę do szczegółowego zbadania i przedłożenia projektów druhowi Nowakowi i druhowi Bielskiemu. 4) uchwalono ogłosić rozkaz do gniazd, aby urządzały obchody powstania styczniowego zapraszając prelegentów z uniwersytetu ludowego, którego siedziba jest w Lille. 5) wybrano delegację do Rady Wykonawczej Związków, w skład której weszli druhowie Grzona, Sławiński i Andrzejewski. 6) Uchwalono projekt podziału okręgu V na V i VIII i zwołanie w tym celu konferencję Okręgu V, na którą należy zaprosić członków przewodnictwa dzielnicowego.

Po odczytaniu listów z Okręgu VII przez druha Bielskiego i wyczerpaniu porządku dziennego, druh prezes Grzona zamknął posiedzenie hasłem sokolem Czołem!

Piotr Muller
sekretarz Dzielnicy VII.

OKRĘG II

GNIAZDO W « MONTIGNY- SANATORIUM » (NORD)

Roczne Walne Zebranie powyższego gniazda odbyło się w niedzielę dnia 28-go grudnia 1924 r. Prezes druh Franciszek Musielak przywitał licznie zebranych członków hasłem sokolim Czołem! Po odśpiewaniu marsza sokolego «Ospały i gnuśny» przystąpiono do przeczytania sprawozdań członków wydziału: prezesa, sekretarza, skarbnika, naczelnika i kierowniczki oddziału żeńskiego druhny Pel. Musielak. Z nich wynika, że gniazdo zostało założone dnia 24-go lutego 1924. Przy założeniu zapisało się 2 druhów i 1 druhna. W ciągu roku przystąpiło do naszego grona 47 druhów, tak, że liczba członków w końcu roku powiększyła się o 74 druhów i 1 druhnę. Z tych wyjechało 4 druhów, a 3 druhów skreślono z powodu niewypłaty, tak że gniazdo na rok 1925 posiada 68 płacących członków. Zebrań odbyło się 9, w tem jedno półroczne walne. Dochodu miało gniazdo 2.385 frs. rozchodu 1.834,25. na rok 1925 pozostało w kasie 553 frs. 75 Majątek gniazda wynosi 4.028 frs. Druhów ćwiczących liczy gniazdo 35, lekcji odbyło się 43, nagród zdobyto 8. Liczba druhen 13, lekcji 36. nagród zdobyto 4. Gniazdo brało udział w rocznicach bratnich gniazd w Waziers Notre - Dame, Libercourt, Dechy i Ecaillon - Wilma. Na zlocie okręgowym w Oignies dnia 10/VIII 24. wystawiło gniazdo największą liczbę druhów ćwiczących, w liczbie 36, druhen 13, młodzieży męskiej 13. Na zlocie dzielnicowym w Lens stanęło z naszego gniazda 16 druhów do ćwiczeń wolnych i 2 laufy. W dyskusji nad sprawozdaniami wcale nie zabrano głosu i przystąpiono do obioru nowego zarządu. Na przewodniczącego powołano druha Jana Całujka, który sobie na sekretarkę powołał druhnę Musielakową, druhów Matuszaka i Ratajczaka jako ławników. Przez tajne głosowanie został ponownie obrany prezesem druh Fr. Musielak, sekretarzem ponownie druh R. Switała, skarbnikiem został również ponownie druh J. Kmiecik, naczelnikiem został ponownie druh Marcin Musielak. Przez aklamację obrano zastępców: zast. prezesa — Fr. Całujka, zast. sek. — Fr. Trojanowski, zast. skarb. — Michał Mroczek, zast. nacz. Konstanty Zygart. Rewizorzy kasy — Józef Markowski, Piotr Lisiak. Chorążym druh Jan Januszewski, assystenci druhowie: Wincenty Superczyński i St. Szczęsny.

Po wyczerpaniu porządku dziennego odśpiewano «Choć burza huczy koło nas» i prezes druh Fr. Musielak zakończył zebranie hasłem naszem Czołem!

Robert Switała.
sekretarz

Wszelkie sprawy, dotyczące T-wa, proszę wysyłać na ręce prezesa Fr. Musielaka, Montigny en Ostrevent, Sanatorium 35, (Nord), lub do sekretarza R. Switała, Montigny en Ostrevent, Coronne 8 (Nord).

GNIAZDO NOTRE-DAME WAZIERS

Zawiadomienie i zaproszenie.

Tow. Gimn. Sokół Notre - Dame Waziers obchodzić będzie uroczystość poświęcenia sztandaru, dnia 25-go b. m. na nowowybudowanej sali p. Lasowskiego, obok szybu kopalni Notre - Dame. Mamy nadzieję, że Sz. Druhowie i Rodacy, jak również bratnie gniazda zaszczycą nas swoją obecnością. Przyjmowanie gniazd i towarzystw od godz. 2 do 3.

Program uroczystości będzie ogłoszony na miejscu.

Uwaga: Gniazdo nasze wydaje dwie nagrody honorowe. Jedną za największą liczbę członków występujących w szeregu, drugą za przybycie z najdalszej okolicy. Gniazda, które z powodu braku adresu nie otrzymałyby listownego zaproszenia, upraszamy uwzględnić niniejsze zaproszenie i przybyć na naszą uroczystość. Zarazem zapraszamy Szanowną Redakcję Sokoła Polskiego, by raczyła nas swoją obecnością zaszczycić.

Czołem!

Podziękowanie.

Tow. Gimn. Sokół Notre - Dame Waziers składa swemu zacnemu członkowi druhowi Maćkowiakowi majstrowi rzeźniczkiemu, za podarek gwiazdkowy dla gniazda, w sumie 100 franków dla ubogich wdów i sierot w materjale, jaknajserdeczniejsze podziękowanie.

Czołem!
ZARZĄD.

OKRĘG V

GNIAZDO ANGRES (PAS-DE-CALAIS)

Sprawozdanie z Walnego Zebrania.

Walne Zebranie odbyło się dnia 4-go b. m. na sali Jana Janiaka. Na zebraniu został obrany Zarząd, prezes—Tomczak Andrzej, sekretarz — Grenda Stefan, skarbnik — Wiśniewski Stanisław, naczelnik — Budzyński Jan, podnaczelnik — Pazdyka Leon, zast. Prezesa — Czerwiński Anastazy, zast. sek. — Podlaszewski Antoni, — zast. skarb. Budzyński Michał. Rewizorowie kasy: Loga Wawrzyn i Zyche Władysław. Nowych członków zapisano 7.

Czołem!

Tomczak Andrzej prezes — **Grenda Stef.** sekretarz

Uwaga: Wszelką korespondencję prosimy nadsyłać na ręce prezesa: 1, rue Courbot Angres, lub sekretarza 23 rue Surcouf Angres.

Gniazda, które nie nadsyłają Kwest onarjusza, wstrzymują wydanie « Historji Sokolstwa Polskiego we Francji ».

OKRĘG VI

GNIAZDO VIEUX CONDÉ (NORD)

Rezultat gry oddziałów piłki nożnej przy Sokole Vieux Condé oraz oddziału piłki nożnej przy Sokole Calonne Ricouart dnia 26-go 10. 24. r. Punktualnie o godz. 2.15 stanęły oba oddziały na boisku Vieux Condé. Oczekiwano oznaczonego czasu. Przed rozpoczęciem gry nastąpiło powitanie drużyn hasłem Czołem! O godz. 3 i pół rozpoczęła się gra. Na samem początku można było zauważyć dobrą technikę po obu stronach. Po 15 minutowej grze uzyskało 1 bramkę gniazdo Calonne - Ricouart, a po 10 minutach drugą bramkę. W ostatnich 5 minutach drużyna z Vieux Conde zdobyła jeszcze 1 bramkę. Rezultat gry w pierwszym półczasie 2 : 1. Po 5 minutowej przerwie i zmianie bramek, nastąpił drugi atak zacięty, w którym oddziały dążyły do osiągnięcia większego sukcesu t. j. ponownie po 12 minutowej grze uzyskało 1 bramkę gniazdo Calonne Ricouart. W 18 minut. przed zakończeniem zdobyło gniazdo Vieux Conde drugą bramkę. Zaznaczyć trzeba, że oba oddziały walczyli przy dużem wietrze. Rezultat wypadł 3 : 3.

Uwaga: Wzywa się drużyny, by wystrzegały się mówić po niemiecku, gdyż ta mowa odwiecznego wroga, plami usta nasze a przeto imię Polski i honor Sokoli.

Jan Podgórski
prezes.

GNIAZDO LEFOREST

Sprawozdanie z rocznego walnego zebrania, dn. 4/I 25 r.

Zebranie zagaił druh prezes hasłem sokolem Czołem! oraz zaśpiewano jedną zwrotkę «Gdy burza huczy koło nas». Po odczytaniu porządku dziennego, druh sekretarz odczytał sprawozdanie z ostatniego zebrania. Druh skarbnik zdał sprawozdanie kasowe miesięczne i roczne. Potem zdał sprawozdanie ze swojej działalności druh Prezes i druh naczelnik. Poczem przystąpiono do wyborów nowego Zarządu. Na przewodniczącego wybrano druha Baranowskiego Marcina, ławnikami byli Stanisław Skrzypczak, Stanisław Olszewski i Tomasz Herlig. Wynik głosowania był następujący: Jakób Perz — prezes, 77 Cite Follemprise Leforest; zast. prezesa — Antoni Olszewski, sekretarz — Wojciech Olejniczak, 14 Cite Follemprise Leforest, zast. sek. — Franciszek Obrapalski, skarbnik — Franciszek Garcon, zast. skarb. Franciszek Gacz, naczelnik — Franciszek Obrapalski, rue Robespierre Leforest. Do komisji rewizyjnej: Józef Szeląg, Walenty Gacz. Radni: Piotr Skrzypczak, Bronisław Jasiński. Po dokonaniu wyborów prezes złożył serdeczne podziękowanie za zaufanie dla nowego Zarządu, tak samo druh naczelnik zwrócił się z gorącym apelem do druhów ćwiczących, aby uczęszczali na ćwiczenia regularnie. Po omówieniu jeszcze innych spraw towarzystwa, prezes zamknął zebranie hasłem Czołem!

W. Olejniczak
sekretarz.

Uwaga: Wszelką korespondencję prosimy nadsyłać na ręce prezesa lub sekretarza.

GNIAZDO W SAINT JEAN DE VALÉRISCLE (GARD

Gniazdo nasze pomimo, że oddalone do Was, Druhowie, jednakowoż biorąc się do pracy czy to w ćwiczeniach, czy to w grze w piłkę nożną okazuje się w swej technice doskonałe, tylko ubolewamy bardzo, że nie możemy stanąć z Wami do zawodów, tak aby pokazać co my potrafimy, że nie jesteśmy gorsi od innych. Nasz oddział piłki nożnej występuje na zaproszenie francuskich klubów do gry.

Dnia 14-go XII r. z. zaprosił nas francuski klub do gry. O godz. 2 popołud. ustawiły się obie strony na boisku w St. Jean de Valeriscle przy niezbyt dobrej pogodzie, rezultat wypadł dla nas dosyć dobrze. Wszczęła się walka zacięta, lecz nasz oddział postępował doskonale, i po 15 minutach zdobył 1 bramkę. Walka toczyła się dalej, lecz przy końcu gry przez nieostrożność bramkarza przegraliśmy. Wynik wypadł 1:1.

Dnia 21/XII r. z. zaprosił nas także francuski klub z Le Martinet do gry. Gra trwała jedną godzinę bez przerwy, przy licznem zgromadzeniu publiczności francuskiej i polskiej, która z wielkiem zaciekawieniem oczekiwała na rezultat gry. O godz. 2-ej ustawił się nasz oddział na boisku i wnet dało się zauważyć, że oddział nasz przewyższa swego przeciwnika, w walce po 10 m. zdobywając 1 bramkę, po 25 m. drugą bramkę. Po 20 m. zdobyliśmy 3-cią bramkę. Zaznaczamy, że nasz oddział swą techniką odznaczył się tak, że nawet uzyskał uznanie Francuzów. Wynik 3 : 0.

J. Cichoński

Czołem! prezes.

KRONIKA

KONSUL GENERALNY P. LASOCKI-KAWALEREM LEGJI HONOROWEJ

Pan Jerzy Lasocki, Konsul Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu, został udekorowany przez Rząd francuski krzyżem Legji Honorowej. Donosimy o tem naszym druhom z prawdziwą radością tembardziej, że p. Konsul Generalny jest naszym druhem i członkiem Sokoła Paryskiego, którego życiem i rozwojem stale się interesuje. Panu Konsulowi Lasockiemu i jego niestrudzonej pracy podczas wojny światowej poświęciliśmy obszerny artykuł w numerze 5 «Sokoła», wyrażamy więc na tym miejscu naszą radość, że za wszystko, co dotychczas druh Lasocki zdziałał został tak zasłużenie i zaszczytnie odznaczony.

GWIAZDKA DLA DZIATWY POLSKIEJ W PARYŻU

Czuwajmy nad dziatwą polską
W niej przyszłość nasza!

Tradycyjny obchód Gwiazdki, urządzony staraniem Sokoła, udał się w tym roku doskonale, dzięki zabiegom i pracy zacnej druhini naszej Marji Szawklis i ofiarności Komitetu pań, pod przewodnictwem p. Ambasadorowej Chłapowskiej.

Obszerna sala Towarzystwa Geograficznego, przy bulwarze Saint Germain nie mogła zmieścić tłumu rodaków, którzy przybyli ze swą dziatwą, aby w swojskiej i serdecznej atmosferze, przy blasku płonącej choinki i przy dźwiękach rodzinnych pieśni kolendowych spędzić kilka chwil wesołych.

Uroczystość rozpoczął druh Milkuszyc wstępnem przemówieniem. Następnie były odegrane przez dzieci trzy obrazy (Jasełek) świetnie wyreżyserowane przez profesora szkółki Ant. Szawklisa — p. Janusza Tłomakowskiego. Rozegranie tomboli i rozdanie dzieciom podarków zakończyło uroczystość, którą za-szczyciła swą obecnością p. ambasadorowa Chłapowska z córkami.

BRANKA

Branka! Branka! Gdzie syn w domu,
Gdzie jedynak, gdzie brat drogi.
Tam ich nocą ma wyłapać
Moskwa — co do nogi.

Tam ich postrzydz ma w rekruty,
Dać karabin ciężki w rękę
I za Ural pognać w roty
Na śmierć — i na mękę.

O, nim hańby tej doczeka,
Młodzież nasza, kwiat narodu,
Prędzej z bronią pójdzie w lasy,
Od miłego rodu!

Cicho, cicho wyszli nocą,
Pod opiekę boską,
Wyszli bronić swej swobody
W puszczę Kampinoską.

Kampinoska puszczo sławna!
Jeszcze dotąd w tobie dzwoni
Pierwszych hasło — tych powstańców
Do broni! Do broni!

Znakomita poetka nasza Marja Konopnicka, autorka nieśmiertelnej «Roty» wydała, pod pseudonimem «Jan Sawa», zbiór pieśni historycznych, wśród których znajdujemy powyższą pieśń, upamiętniającą potworny czyn rządu rosyjskiego — doniosły fakt historyczny, który przyśpieszył wybuch powstania styczniowego. Narodowy Centralny Komitet Powstańczy dn. 22-go stycznia 1863 r. ogłosił manifest, w którym pisał: «Nikczemny rząd najeźdniczy, rozwścieklony oporem męczonej przezeń ofiary, postanowił zadać jej cios stanowczy — porwać kilkadziesiąt tysięcy najdzielniejszych jej obrońców, oblec w nienawistny mundur moskiewski i pognać za tysiące mil na wieczną nędzę i zatracenie. Polska nie chce i nie może poddać się bez oporu temu sromotnemu gwałtowi».

Popis Gimnastyczny Gniazda Paryskiego

Doroczny bal Sylwestrowy Sokoła był nietylko okazją do tradycyjnego wesołego powitania Nowego Roku i składania wzajemnych życzeń, ale przeglądem sił samego gniazda i jego wyszkolenia technicznego ćwiczącej druż. Jeśli pisaliśmy o samym balu,, że udał się świetnie, jak wszystkie zresztą bale Sokoła, to z całą otwartością możemy powiedzieć, że popis gimnastyczny był prawdziwą atrakcję wieczoru, a dzielna drużyna Sokoła gniazda paryskiego zbierała zasłużenie oklaski licznych gości, którzy zrozumieli dobrze, że gniazdo paryskie nietylko żywotne jest przez swą ciągłą i nieustanną pracę na polu narodowym, ale jest również ośrodkiem zdrowego życia fizycznego, a hasła sokole nie są mu czczym frazesem.

Przed oczyma licznej kolonji polskiej w Paryżu przesunęło się szereg druhów, zwinnych, giętkich, muskularnych, którzy w skoku, na poręczach i drążku wykazali sprawność gimnastyczną, budzącą ogólny zachwyt dokładnością wykonania, rytmiką ruchów i estetyczną formą poszczególnych figur. Jestto dużą zasługą energicznego naczelnika gniazda druha Starbałły, który za swą zwinność i lekkość przy wykonaniu ćwiczeń, zbierał zasłużone oklaski; niemniej druh Wesołowski, świetnej budowy atleta, za wykonanie trudnych ćwiczeń, pomimo swej wagi oraz druhowie Waluś, chorąży Zaborowski druh Anioła i dr. Gil. Po ćwicz. na przyrządach odbył się fechtunek na rapiry pomiędzy naczelnikiem Gniazda druhem Pełczyńskim i podnaczelnikiem Starbałłą. Obydwaj druhowie wykazali, że władają dobrze rapirami, a obronę i atak przeprowadzają szybko, energicznie i z zacięciem. Boks pomiędzy druhami Zaborowskim i Lamoszem zakończył popisy Gniazda, wykazując dużą przewagę techniki i ataku druha Zaborowskiego, szczególnie jego wytrwałości która wydała się zebranym zbyt groźną, a z obawy krwawego skutku dla jego przeciwnika, zakończyła walkę po drugiem spotkaniu.

Ogólnie więc biorąc Gniazdo Paryskie dowiodło, że rozwija się w myśl zasad sokolich i godnie wznowiło tradycję lat minionych i związanych z nią publicznych występów sokolich. Jeśli dodamy, że drużyna ćwiczyła na własnych przyrządach gimnastycznych (koń, poręcze, drążek, materac, kółka, rapiry, maski i rękawice) to musimy przyznać, że dorobek Gniazda, posiadającego własną siedzibę, jest bogaty i powinien przekonać niepowołanych opiekunów spraw społecznych wątpiących w wyćwiczenie gniazda i liczebność ćwiczących, że lekkomyślny ich sąd o sile i rozwoju gniazda nie mógł znaleźć potwierdzenia wśród kolonji polskiej Paryża, która nagrodziła gniazdo nasze długo niemilknącymi oklaskami w dowód uznania za jego pożyteczną pracę.

* *

W części koncertowej wieczoru sylwestrowego wzięło udział Tow. Mił. Sc. P. w Paryżu i świetnie dostosowało program występów poszczególnych artystów, na czoło których wysunął się jak zwykle p. Andrzejewski, wnosząc na salę ogólną wesołość, a za monolog «Odkrycie Ameryki» i taniec solowy, w przebraniu za tancerkę (umierający łabądź) był nagrodzony oklaskami i zmuszony do bisowania. Dowcipne i dobrze odśpiewane były przez p. Kędzierskiego «Pieśni Dziadowskie». P. Kaliszewska ze zwykłą prostotą i wdziękiem deklamowała «Modlitwę z kart». P. Faralewski bardzo zręcznie popisywał się ostatniemi sztukami «czarnej magji». Mazur i Krakowiak odtańczony dziarsko przez cztery pary w strojach narodowych układu baletmistrza Kroczyńskiego zakończyły część koncertową. Szereg niespodzianek, tombola i tańce wypełniły program wieczoru sylwestrowego, który zasilił funfdusze dwóch Towarzystw: Sokoła i M. S. P. w Paryżu, pracujących z takim pożytkiem na tutejszym gruncie.

POPIS GIMNASTYCZNY GNIAZDA PARYSKIEGO

Dnia 7-go lutego r. b. odbędzie się walne Roczne Zgromadzenie Sokoła Paryskiego, na którym dokonane zostaną wybory do nowego Zarządu oraz przyjęcie nowego statutu, obowiązującego całe Sokolstwo. Na zebraniu tym prawo głosu będą mieli tylko ci druhowie, którzy nie zalegają składek dłużej niż jeden miesiąc (paragraf 16). Druhowie, którym stan materjalny nie zezwala na uregulowanie zaległości w Towarzystwie, proszeni są o złożenie podań do Zarządu Sokoła, z prośbą o czasowe zwolnienie ich z opłaty. Termin przyjmowania podań upływa dnia 4-go lutego r. b. Po upływie tego terminu, żadne podania uwzględniane nie będą. Prosimy przeto Sz. Druhów o zastosowanie się do powyższego Komunikatu, względnie uregulowanie zaległych składek.

Czołem!
ZARZĄD.

NOWY GMACH AMBASADY

Ambasada polska w Paryżu zakupiła nowy własny gmach, który mieścić się będzie przy Avenue Tokio n° 12. Podkreślić należy, że kupna dokonano na bardzo dogodnych dla Polski warunkach, nie obciążających zbytnio skarbu polskiego.

Z TOW. PRACY SPOŁECZNO-KULTURALNEJ W PARYŻU

Pragnąc przyjść z pomocą polskim robotnikom rolnym rozsianym po licznych departamentach Francji, Towarzystwo Pracy Społeczno-Kulturalnej dla wychodźtwa Polskiego we Francji zainicjowało w szeregu departamentach arbitrażowe komitety, których rozpatrzywane są skargi robotników rolnych wynikające z tytułu zastosowywania kontraktu pracy.

Takie zebrania odbywały się już w miastach Blois (Loir-et-Cher), Troyes (Aube). W tym miesiącu takie zebrania odbędą się w Orleans Troyes i Blois napewno, a prawdopodobnie jeszcze w kilku innych miastach departamentalnych.

Skład Komitetów arbitrażowych jest następujący: po jednym przedstawicielu Towarzystwa Pracy Społeczno-Kulturalnej, i od Związku Rolników francuskich danego departamentu oraz sędzi w charakterze arbitra. Posiedzenia odbywają się co miesiąc. Regulamin tych posiedzeń jest następujący po wysłuchaniu skargi robotnika, komitet odracza sprawę na miesiąc, to jest do następnego posiedzenia rozjemczego, na które pracodawca oskarżony jest zawezwany. W między czasie czynione są starania azeby sprawę polubownie załatwić. Wrazie gdyby sprawa polubownie załatwiona nie została, powraca ona raz jeszcze do komitetu rozjemczego, który w obecności wezwanego patrona lub ewentualnie zaocznie sprawę rozpoznaje i opinję o niej wydaje.

DOBROBYT FRANCUSKI

La Prosperité Française
30, Place de la Madeleine
Paris (VIIIe)

Praca sumienna i systematyczna, oszczędność i przezorność oraz zrozumienie, że każdy, kto żyje z pracy rąk lub pracy umysłowej musi myśleć o zabezpieczeniu przyszłości, by nie zostać ciężarem dla otoczenia ani dla państwa — jest cechą i bardzo chwalebną właściwością społeczeństwa francuskiego. Rodacy nasi zamieszkujący wśród Francuzów zaczynają ich naśladować i, w imię własnego dobra, gromadzą swe oszczędności, przy pomocy użytecznych instytucji, jaką między innemi jest Dobrobyt Francuski.

OSTATNIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

W Gdańsku dopuszczono się niebywałej prowokacji wobec Polski. Dzięki agitacji niemieckiej urzędnicy niemieccy zamalowali w całym mieście polskie herby na skrzynkach pocztowych kolorami czarno - biało - czerwonemi, a niemieckie gazety gdańskie umieściły prowokacyjne artykuły mające na celu uniemożliwienie działalności poczty polskiej. Na ostrą notę generalnego komisarza polskiego Strasburgiera, senat gdański dał zadośćuczynienie, przyrzekając wdrożyć dochodzenie i ukarać winnych.

Od dnia 1-go listopada została wzmożona działalność korpusu ochrony naszego pogranicza z Rosją Sowiecką. Korpus ochronny już może się po-

KSIĘGARNIA SOKOŁA W OIGNIES 42, RUE EMILE ZOLA

Przy reprezentacji Warszawskiego Banku Zjednoczonego posiada już na składzie: portrety bohaterów narodowych, sokoliki, piórka, kokardki amarantowo-białe, dyplomy, nagrody oraz inne przybory dla użytku druhów. W najbliższym czasie posiadać będzie biblioteczkę sokolą.

Wybór Poezji Słowackiego do nabycia w « Sokole ».
Dochód na Dom Polski
cena : 1 fr.

Nadeszły portrety: Sobieskiego, Jagiełły, Sowińskiego, Skargi i Paderewskiego. Cena 5 fr. za potret.

STATUTY POLSKIE, PORTRETY KOLOROWE NARODOWYCH BOHATERÓW NADESZŁY.

chwalić bardzo poważnemi rezultatami swojej działalności, a władze korpusa w słusznym rozumieniu powagi sprawy ogłosiły przed paru dniami statystykę swej ochronnej działalności.

∞ W Warszawskich kołach politycznych krążą pogłoski, że pertraktacje o pożyczkę amerykańską dla Polski zakończyły się pomyślnie i już został podpisany preliminarz. Zespół banków amerykańskich udzieli Polsce kredytu w wysokości 5 miljonów dolarów na termin 20 lat i na 8 proc.

∞ Gazety krajowe donoszą, że w koszarach wojskowych w Baranowiczach przechwycono paczki odezw komunistycznych. Bibuła ta została skonfiskowana, a dochodzenie wdrożona. Treść odezw dotyczy protestu partji komunistycznej przeciwko wydaniu przez sejm i aresztowaniu posła Łańcuckiego.

∞ Z Wilna donoszą, że w powiecie Wilejskim pod Mołodecznem doszło do krwawego starcia między policją i wojskiem z jednej strony i rozzuchwalonym tłumem chłopów prawosławnych z drugiej. Policja dowiedziawszy się, że we wsi ukrywa się znany bandyta Bak otoczyła dom i aresztowała go. Gdy go prowadzono tłum znajomych i krewnych Baka chciał go odbić, posterunek policji dał kilka strzałów i odparł chwilowo tłum, a następnie musiał się bronić dopóki nie nadeszła pomoc z Mołodeczna o sile 300 karabinów, której udało się opanować syt[illegible]

ZE ŚWIATA

∞ Prezesem Izby Deputowanych został ponownie wybrany p. Painleve.

∞ Z Pragi dochodzą wiadomości, że prezes ministrów tymczasowego Rządu Rosyjskiego Kereński uznał podobno rząd sowiecki, który zgodził się na jego powrót do Rosji. Kereński ma wkrótce wyjechać do Moskwy, gdzie już jest oczekiwany w tym miesiącu. Wśród emigrantów rosyjskich wiadomość ta wywarła ogromne wrażenie i jest różnie komentowana.

∞ Sekretarz stanu spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hughes zgłosił dymisję, która została przyjęta. Zastępcą jego jest mianowany senator Kellog, były ambasador przy dworze londyńskim.

∞ Na zebraniu komisji spraw zagranicznych parlamentu rzeszy niemieckiej odbyły się narady z powodu spraw korupcyjnych bankowych, które w ostatnich czasach nabrały wielkiego rozgłosu, a przy pomocy których nacjonaliści starają się zdyskredytować szereg republikańskich osobistości znajdujących się u władzy.

∞ Dnia 20-go stycznia zostały notowane poraz pierwszy na giełdzie paryskiej nowe niemieckie marki. Przy otwarciu giełdy płacono za sto marek niemieckich 444 franki 50 c., zaś pod koniec giełdy 444 fr. 75 c.

∞ Z Londynu donoszą, że Konferencja Bałtycka w Helsingforsie miała za cel utworzenie jednolitego frontu bolszewickiego i że twórcy tego jednolitego frontu mogą liczyć na poparcie Anglji.

∞ Z pogranicza sowieckiego nadeszły wiadomości do Lwowa, że pod eskortą czekistów wysłano na Sybir pierwszą partję aresztowanych przyjaciół i zwolenników Trockiego w liczbie 114 i równocześnie przeniesiono z Moskwy do Smoleńska pewne formacje wojskowe pod zarzutem przychylnego usposobienia dla Trockiego. Sam Trocki jest aresztowany, ma on zabronione komunikowanie się z kimkolwiek, nawet pozbawiony został połączenia telefonicznego. Ciekawem jest, że na tle prześladowania Trockiego po wsiach rosyjskich powstają legendy. Chłopi tłomaczą sobie obecny stan Trockiego tem, że miał się on stać carem Rosji, czemu się sprzeciwiły państwa obce. Dalej legenda twierdzi, że Trockiego uwięziono dlatego, że chciał zwolnić chłopów od zbyt ciężkich podatków.

WŁ. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny.* PARIS. — SOC. [illegible] R. C. Seine 287 479 *Sekretarz Redakcji :* BOLESŁAW BIELSKI